



Nr 4 (71)

Kwiecień 1997

Cena 50 gr

ISSN 1234-6284

WIADOMOŚCI

URZĄD MIEJSKI
w Ozorkowie
Wydział Organizacyjno-Administracyjny
ul. Wigury 1 95-035 Ozorków
tel. 18-19-61

OZORKOWSKIE

PISMO SPONSOROWANE PRZEZ ZARZĄD MIASTA

W Bibliotece Miejskiej

Japoński ekslibris



Fragment wystawy

Ekslibris nie od razu zyskał sobie popularność, w Japonii istniał bowiem zwyczaj Zousho-in - co znaczy "pieczęć właściciela książki". Pieczęć ta miała podwójne znaczenie - nie tylko wskazywała właściciela książki, ale jej drugim znaczeniem była funkcja magiczna. Pieczęć miała chronić książkę przed zniszczeniem i kradzieżą. Europejski ekslibris wszedł do

wyrabiania papieru ręcznie czerpanego, zakładki do książek, miniaturę książkową, odciski pieczęci itp. Wystawę można oglądać do 10 maja br. w budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej, ul. Listopadowa 6.

J. Granosik

W numerze m.in.:

- ♦ *Marian Łabędzki "Honorowym Obywatelem Miasta Ozorkowa"*
- ♦ *Wywiady, kronika policyjna, orkiestra dęta*
- ♦ *Poezja, sport, kalendarium imprez majowych*

W budynkach komunalnych **Kontrole techniczne**



Poniżej publikujemy przekazaną przez ZGKiM informację dotyczącą kontroli technicznej budynków komunalnych.

Od połowy lutego br. służby techniczne ZGKiM i kominiarze rozpoczęli okresowe kontrole stanu technicznego budynków komunalnych na terenie m. Ozorkowa. Między innymi sprawdzane są instalacje i urządzenia gazowe, przewody kominowe (spalinowe, dymowe i wentylacyjne).

Obowiązek ten wynika z ustawy z dnia 07 lipca 1994 roku "Prawo Budowlane". W mieszkaniach pojawili się upoważnieni instalatorzy z Wydziału Gazownictwa dokonujący oceny sprawności urządzeń i instalacji gazowych.

Na 1360 sprawdzonych mieszkań w 179 stwierdzono niesprawne urządzenia gazowe. Właścicielom niesprawnych urządzeń wydano polecenia do zaprzestania ich użytkowania oraz dokonania wymiany bądź naprawy. W 117 przypadkach zalecenia zostały już wykonane. Dla 60 użytkowników polecenia okazały się mało skuteczne.

W najbliższych dniach skierowane zostaną do nich ponownie ekipy kontrolne.

W stosunku do osób, które stwarzają zagrożenie bezpieczeństwa publicznego wybuchem gazu, zarządca ma obowiązek skierować wnioski o wszczęcie postępowania karnego.

W zakresie sprawdzania przewodów dymowych, spalinowych i wentylacyjnych, pracownicy Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Ozorkowie przeprowadzili kontrolę 168 budynków, pozostało jeszcze do sprawdzenia 50 obiektów. Z analizy wyników kontroli kominiarzy stwierdzić należy, że najemcy i właściciele mieszkań naruszają przepisy rozporządzenia MGPIB z dnia 14 grudnia 1994 roku (154 u.1), poprzez instalowanie wentylacji mechanicznej, wyciągowej w pomieszczeniach z paleniskami na paliwo stałe, płynne lub z urządzeniami gazowymi pobierającymi powietrze do spalania z pomieszczenia. Również i w tym zakresie wydane zostaną stosowne polecenia.

Dbajmy zatem o własne bezpieczeństwo, a tym samym o bezpieczeństwo innych.

Zbigniew Garczyński
Z-ca Dyrektora d/s Eksploatacji

Bronisław Klimczak
Kierownik Wydziału
Gospodarki Mieszkaniowej

Od redakcji: W majowym numerze "Wiadomości Ozorkowskich" przedstawimy Państwu informację Ozorkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Przedszkola, szkoły, służba zdrowia **W skrócie**

22 kwietnia odbyło się posiedzenie Komisji rekrutacyjnej w sprawie przyjęć dzieci do przedszkoli miejskich na rok 1997/98. Zgłoszono 592 dzieci i tyle samo przyjęto. Jak co roku najwięcej zgłoszeń miały przedszkola nr 4 (ul. Lotnicza 11) i nr 5 (ul. Obr. Westerplatte 1a), które nie są w stanie pomieścić wszystkich chętnych i z tego powodu dzieci kierowane są do innych placówek przedszkolnych.

Zarząd Miasta Ozorkowa na posiedzeniu w dniu 16 kwietnia zatwierdził nowe zasady dofinansowania wypoczynku dzieci i młodzieży z terenu naszego miasta. Część środków przeznaczona będzie na dofinansowanie wypoczynku zorganizowanego, z uwzględnieniem elementów atrakcyjności programu. Druga część funduszu będzie wykorzystana na wypocznik dzieci z rodzin najuboższych, dla których zorganizowane będą inne formy spędzania wakacji. Podstawą kwalifikacji dzieci do wypoczynku będzie dochód na jednego członka rodziny, który to dochód nie powinien przekraczać kwoty najniższej emerytury.

Z dniem 1 kwietnia wszyscy pracownicy szkół podstawowych i przedszkoli otrzymali planowaną na ten rok podwyżkę wynagrodzeń średnio o 173,15 zł na 1 etat kalkulacyjny. Nauczyciele - we wszystkich elementach łącznie z wynagrodzeniem za godziny ponadwymiarowe - otrzymali średnio 191,80 zł na 1 etat kalkulacyjny. Pracownicy administracji i obsługi, zatrudnieni w placówkach oświatowych, otrzymali 127,58 zł na 1 etat kalkulacyjny. W kwietniu br. wypłacono również pracownikom oświatowym jednorazowe wyrównanie wynagrodzenia za II półrocze 1996 roku.

Przedszkole Miejskie Nr 1 w Ozorkowie (ul. Wigury 7a) jest inicjatorem Mini-Spartakiady Przedszkolaków, odbędzie się ona w I dekadzie czerwca br. na boisku Zespołu Szkół Zawodowych w Ozorkowie. W zawodach mogą brać udział dzieci z 5-ciu ozorkowskich przedszkoli z grup "zerowych".

Konkurencjami Mini-Spartakiady będą:

- I. Bezpiecznie na rowerze
- II. Sztafetowy tor przeszkód (konkurencja na czas)
- III. Wesole zabawy:
 1. Noszenie wody
 2. Wyścig z przeszkodami
 3. Mumia egipska
 4. Wylawianie jabłek
 5. Ustawianie puszek
 6. Wyścigi samochodowe (konkurencja na czas).

Poszczególne konkurencje oceniać będzie pięciosobowe jury, złożone z nauczycieli każdego z przedszkoli. Przewidziane są atrakcyjne nagrody dla przedszkoli, zawodników i kibiców. W charakterze kibiców występują młodsze grupy wiekowe dzieci (od 3 do 5 lat).

27 marca Rada Miejska w Ozorkowie podjęła uchwałę o przejęciu z dniem 1 kwietnia br. służby zdrowia w ramach zadań powierzonych z zakresu administracji rządowej. Zadania oraz warunki na jakich będą wykonywane, określi porozumienie zawarte przez Wojewodę Łódzkiego i Zarząd Miasta Ozorkowa.

B.M.

◆ Wywiady ◆ Rozmowy ◆ Wywiady ◆ Rozmowy ◆



W Kancelarii Notarialnej

“Wiadomości Ozorkowskie” Czy mógłby Pan przedstawić się naszym czytelnikom?

Stanisław Rudowicz: Z wielką przyjemnością. Jestem notariuszem w Ozorkowie od 14 listopada ubiegłego roku. Mieszkam w Łodzi z rodziną. Życiorys jak na prawnika mam

występów i egzaminów w Podstawowej Szkole Muzycznej.

W.O.: Co można załatwić w Kancelarii Notarialnej?

S.R.: Pewien polityk francuski definiował notariusza jako człowieka świadczącego dobro - ale również zajmującego

“Wiadomości Ozorkowskie” rozmawiają ze Stanisławem Rudowiczem-notariuszem w Ozorkowie

dość nietypowy. Po studiach prawniczych na Uniwersytecie w Poznaniu ukończyłem łódzką “Filmówkę”. Przez ponad 12 lat pracowałem w filmie fabularnym, również jako kierownik produkcji filmów. Myślę, że to zawodowe doświadczenie bardzo mnie wzbogaciło jako człowieka. Wysoko sobie cenię fakt, że blisko współpracowałem z ludźmi filmu tej miary co Kieślowski, Żebrowski, Kutz, Barański. Z okresu tego miło również wspominać przyjaźń z całą czołówką polskich aktorów, żeby wspomnieć tylko Bogusława Lindę czy Michała Bajora.

W.O.: Jakie są Pana zainteresowania?

S.R.: Moje zainteresowania? Historia sztuki, teatr, fotografia artystyczna. Mówiąc nieco żartobliwie w domu nie mam łatwego życia; żona albo tłumaczy książki z języka angielskiego, albo pisze swoją powieść, natomiast córka Agnieszka (lat 10) i syn Konrad (lat 7), ćwiczą na skrzypcach i fortepianie przygotowując się ciągle do jakichś

się dobrami - mówiąc inaczej - majątkiem. Notariusz jest powołany do dokonywania czynności notarialnych, którym strony są obowiązane nadać formę notarialną, lub którym strony pragną nadać formę notarialną, bez istnienia takiego obowiązku ustawowego. Notariusz w zakresie swych uprawnień działa jako osoba zaufania publicznego, a czynności notarialne dokonane przez notariusza zgodnie z prawem, mają charakter dokumentu urzędowego. Wynika to z art. 1 i 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku - prawo o notariacie. Notariusz dokonuje między innymi czynności prawnych, takich jak:

a) sporządza akty notarialne, jeżeli dla ważności czynności prawnej taka forma jest zastrzeżona lub w przypadku gdy taka jest wola stron; Przykładowo podam, że obowiązujące przepisy zastrzegają formę aktu notarialnego między innymi dla:

- umowy zobowiązującej do przeniesienia własności

c.d. na str 4

◆Wywiady◆Rozmowy◆

dokończenie ze str. 3

- nieruchomości i przenoszącej własność,
- umowy o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste,
- umowy zbycia (darowizna, sprzedaż lub zamiana) własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu,
- umowy działu spadku, gdy do spadku należy nieruchomość lub własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu,
- umowy majątkowe małżeńskie,
- umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, statuty spółek akcyjnych, akty zawiązania spółki akcyjnej,
- b) sporządza poświadczenia między innymi własnoręczności podpisu, zgodności odpisu, wyciągu lub kopii z okazanym dokumentem,
- c) sporządza protesty weksli i czeków,
- d) przyjmuje na przechowanie dokumenty, pieniądze i papiery wartościowe,
- e) sporządza wypisy, odpisy i wyciągi dokumentów.

W.O.: Z jakimi sprawami ludzie najczęściej przychodzą do notariusza?

S.R.: Rodzaj pracy notariusza zależy przede wszystkim od terenu, na którym działa. W mojej Kancelarii czynności notarialne związane są przede wszystkim z obrotem nieruchomościami, a zwłaszcza rolnymi. Są to głównie umowy sprzedaży i darowizny nieruchomości, rzadziej umowy zamiany. Sporządzam dużo umów, w związku z którymi następuje wypłata świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego rolników. Mniej aktów notarialnych dotyczy zbycia własnościowych spółdzielczych praw do lokali. Ponadto ludzie sporządzają przede mną testamenty, pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego, bądź poświadczają własnoręczność swoich podpisów na pełnomocnictwach lub innych dokumentach. Sporządzam także protokoły zebrań wspólników spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i protokoły walnych zebrań akcjonariuszy.

W.O.: Jak się Pan czuje w naszym mieście?

S.R.: Bardzo dobrze. Praca w Kancelarii nie odbiega od pracy notariuszy w innych ośrodkach. Natomiast spokój i cisza, jakie panują w tym mieście, w porównaniu z warunkami jakie istnieją w Łodzi, wpływają na mnie bardzo pozytywnie. Również moja rodzina jest zadowolona tym miastem i okolicą. Moje dzieci wciąż proszą mnie, abyśmy przyjeżdżali do Ozorkowa i okolicznych miejscowości w każdą sobotę i niedzielę. Proszę ich spełniam z nieukrywaną przyjemnością.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała Nina Pogorzelska

Zainteresowanych Czytelników informujemy, że Kancelaria Notarialna mec. Stanisława Rudowicza mieści się w Inkubatorze Przedsiębiorczości, ul. Listopadowa 9 a.

KRONIKA POLICYJNA

Kradzieże, pobicia, fałszerstwa...

dokończenie ze str. 5

dokumentów właściciel pojazdu oświadczył, że samochód ten dopiero nabył i na dowód tego okazał umowę kupna - sprzedaży. W trakcie wyjmowania dokumentu nie zauważył i podał kontrolującemu funkcjonariuszowi dwie umowy na ten sam pojazd. Jedną była z datą 13.04.1997r. (dzień kontroli), natomiast druga była datowana na dzień następnny. W toku dochodzenia okazało się, że podejrzany samochód ten kupił w miesiącu październiku 1996 roku. Nie przerejestrował go i nie dokonał opłaty skarbowej. Przepisy w tej sprawie są jednoznaczne. Kupujący pojazd zobowiązany jest w terminie dwóch tygodni uiścić opłatę skarbową, a w ciągu jednego miesiąca pojazd przerejestrować. Przepisy te polegały na tym, że za każdym razem kiedy wyjeżdżał na przejażdżkę wypisywał nową umowę z taką datą, aby nie było wątpliwości co do prawidłowości postępowania z jego strony. Podpis sprzedawcy za każdym razem podrabiał. Fałszerz odpowie przed sądem.



Kolejnym fałszerzem okazał się mieszkaniec Konar gmina Ozorków - Henryk J., który do roku 1965 był posiadaczem jednego samochodu marki Syrena. Tak sobie ten typ samochodu upodobał, że przy nadarzącej się okazji kupił kolejną Syrenkę i postanowił nią jeździć. W tym celu zjął tablice rejestracyjne z wcześniej posiadanej Syreny i założył je do nowo kupionej. Tak jeździł przez okres trzech lat. Ale jak mówi stare porzekadło "Dopóki dzban wodę nosi, dopuły się ucho nie urwie". I stało się. W dniu 28 marca 1997 roku w Ozorkowie zatrzymano go do rutynowej kontroli i wtedy wyszło przysłowiowe sztyło z worka. Podejrzany w tej sprawie będzie również pracownik stacji diagnostycznej, który kontrolując pojazd dopuścił go w takim stanie do ruchu. Pracownik ten nie sprawdził, że na podwoziu i na silniku są inne numery rejestracyjne niż te, które są w dowodzie rejestracyjnym. W czasie przesłuchania podejrzany Henryk J. wyjaśnił, że jak się jedzie Syreną na przegląd to zawsze trzeba dać, bo inaczej nie przejdzie przeglądu.

P.S. Jakie konsekwencje grożą za tego rodzaju przestępstwa? Po pierwsze sprawa sądowa za fałszerstwo. Po wtóre zostaną naliczone kary za brak opłaty od odpowiedzialności cywilnej. W sumie koszty będą następujące:- za 1995 rok - 800 zł; za rok 1996 - 1200 zł i za rok 1997 - 2000 zł. Ogółem będzie to kosztowało 4000 zł. Dodatkowo Urząd Skarbowy policzy sobie odsetki za uchylenie się od opłaty skarbowej. Do tego dojdzie jeszcze podatek od środków transportu. A teraz pytanie: Czy warto było z prawem się droczyć?

* Inicjały zostały zmienione

Kazimierz Wojewoda

KRONIKA POLICYJNA

Kradzieże, pobicia, fałszerstwa...



Odzyskana maszyna do szycia

W toku działań operacyjnych funkcjonariusze Komisarzatu Policji w Ozorkowie ustalili, że Celina F.* mieszkanka naszego miasta w roku 1994 wzięła w dzierżawę od zakładów "Morfeo" maszynę do szycia. Miała w ten sposób zarabiać na swoje utrzymanie. W miesiącu listopadzie 1996 roku znudziła się jej praca chałupnicza i postanowiła ową maszynę, swoją jedyną żywicielkę po prostu sprzedać. Jak postanowiła tak też uczyniła. Sprzedała ją za 500 zł, mimo iż maszyna ta została wyceniona na 1.264 zł. Policja maszynę odzyskała i zwróciła ją prawowitemu właścicielowi - czyli OZPB "Morfeo". Celina F. i paser staną przed sądem.

P.S. Oj nieładnie paniusiu, nieładnie, w tak zuchwały sposób handlować cudzą własnością.

Kopnięto psa i pobito jego pana

W dniu 29 marca 1997 roku około godziny 22⁰⁰ na ulicy Nowe Miasto w Ozorkowie (przed nocnym sklepem) pobito dwóch mężczyzn. Jak się okazało przyczyną był dość sporych rozmiarów pies. Towarzyszył on swemu panu podczas wieczorowego spaceru. Pobici mężczyźni byli do tego stopnia zajęci rozmową, że nie zauważyli jak towarzyszący im pies zbliżył się do grupy młodzieńców i zaczął ich psim zwyczajem obwąchiwać. Jednemu z tej grupy to się nie spodobało i kopnął zwierzę dość mocno. Pies nie mógł się bronić bo miał kaganiec. Właściciel psa zareagował na ten wyczyn zwróceniem uwagi w myśl powiedzenia "Daj psu spokój". Reakcja ze strony krewkiego młodzieńca i pozostałych koleśków była natychmiastowa. Zaczęli bić i kopać obu mężczyzn. Jeden z bitych doznał złamania nogi i ogólnych obrażeń, drugiemu zaś wybito ząb. W trakcie zamieszania młodszemu udało się wyrwać napastnikom i sprowadzić pomoc z domu. Na miejsce zdarzenia przybyły dość znaczne posiłki tj. żona i córka starszego mężczyzny. Wrócił też uciekinier. Jednak został on natychmiast rozpoznany i ponownie pobity. Zbójce uciekli dopiero wtedy, gdy ktoś krzyknął "Jedźcie Policja". W toku dochodzenia ustalono, że sprawcami pobicia są: Zenon K., Grzegorz B., Andrzej H., Wiesław G., i Zbigniew R.

P.S. Pies poza kopniakiem innych obrażeń nie doznał.

Połowanie na ucznia, czyli rozbój w biały dzień

W dniu 6 marca 1997 roku dwóch mieszkańców naszego miasta, Mariusz K. i Damian M. wpadło na

bandycki pomysł. Aby wykonać to co postanowili, udali się pod szkołę podstawową w Ozorkowie i grożąc użyciem bagnetu wojskowego zmusili Andrzeja S. do dania im srebrnego łańcuszka wartości 10 zł.

W dniu 13 marca 1997 roku ci sami rabusie postępując się wspomnianym wyżej bagnetem zmusili Dariusz N. do wypłacenia im okupu w kwocie 5 zł. Jeden ze sprawców, Damian M. został przez Sąd Rejonowy w Zgierzu tymczasowo aresztowany. Natomiast drugi rabuś, Mariusz K. odpowie przed Sądem dla Nietletnich.

W dniu 13 marca 1997 roku grupa młodych chłopców, uczniów szkół podstawowych w Ozorkowie, udająca się autobusem na trening do Łodzi, została zaatakowana podczas jazdy, przez dwóch znanych policji bandziorów. Napastnicy zaczęli objąć chłopców po całym ciele. Swoją agresywną postawą zmuszali dzieciaki do złożenia im okupu w gotówce i sprzęcie sportowym. Po powrocie z treningu poszkodowani chłopcy zgłoszyli w Komisariacie Policji zameldowanie o przestępstwie. Policja prowadząc postępowanie ustaliła, że sprawcami rozbójki byli mieszkańcy naszego miasta, znani policji młodociani (jeszcze) przestępcy: Mariusz K. i Grzegorz C. Będą oni odpowiadać przed Sądem dla Nietletnich.

Bomba w szkole

W dniu 26 marca 1997 roku jedną ze szkół podstawowych w Ozorkowie powiadomiono, że w jej pomieszczeniach została podłożona bomba. Po otrzymaniu tej informacji, dyrektor szkoły, policja i nauczyciele, nie przerywając nauki przeszukali dokładnie wszystkie pomieszczenia. Bomby nie znaleziono. W wyniku podjętych przez policję i dyrekcję szkoły działań ustalono, że zgłaszającym o podłożeniu bomby był jeden z uczniów tej szkoły Wiesław Z. Informując o podłożeniu bomby liczył, że uniknie klasówki planowanej na ten dzień gdyż jak oświadczył nie był do niej przygotowany. Koszty tej operacji tym razem okazały się niewielkie. A co by było gdyby na miejsce wezwano grupę antyterrorystyczną? Lekkomysłny uczeń stanie przed Sądem dla Nietletnich.

Falszerze dokumentów

W dniu 13 kwietnia 1997 roku w Ozorkowie został zatrzymany do kontroli samochód marki Polonez. Kontrolowany pojazd miał plockie numery rejestracyjne. Właścicielem, a zarazem kierującym okazał się mieszkaniec Zgierza. W toku kontroli

c.d. na str 4



Uchwały Rady Miejskiej

Uchwała Nr XXXI/219/97

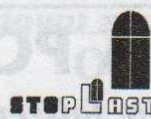
Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 16 kwietnia 1997 roku

w sprawie: nadania tytułu "Honorowy
Obywatel Miasta Ozorkowa".

Na podstawie art. 18 ust.1 i ust.2 pkt. 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (jednolity tekst: Dz.U. z 1996r Nr 13 poz. 74 z późniejszymi zmianami) w związku z 4a ust. 1 pkt. 1 Statutu Miasta Ozorkowa stanowiącego załącznik do Uchwały Nr XIX/133/96 Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 8 lutego 1996 roku w sprawie uchwalenia Statutu Gminy - Rada Miejska w Ozorkowie uchwala co następuje:

- § 1. Nadaje Panu Marianowi Łabędzkiemu tytuł: "Honorowy Obywatel Miasta Ozorkowa" za szczególne zasługi dla miasta w dziedzinie społeczno-gospodarczej.
- § 2. Upoważnia Przewodniczącego Rady Miejskiej w Ozorkowie do wręczenia Panu Marianowi Łabędzkiemu niniejszej uchwały oraz odznaki "Honorowy Obywatel Miasta Ozorkowa"
- § 3. Uchwała zostanie opublikowana w prasie lokalnej oraz ogłoszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Ozorkowie.
- § 4. Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego.
- § 5. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*Przewodniczący
Rady Miejskiej w Ozorkowie
Zdzisław Skowroński*



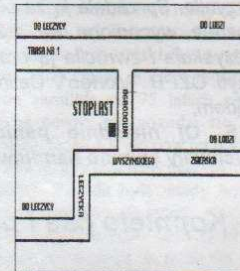
OKNA Z PCV, ALUMINIUM I DREWNA

95-035 Ozorków ul. Ogrodowa 2a
tel./fax (0-42) 18-23-91

- ♦ Okna i drzwi z PCV - każdy wymiar
- ♦ Profile KBE i PANORAMA
- ♦ Okna drewniane, klejone, trójwarstwowe (sosna, dąb afrykański, mahoń)
- ♦ Okucia obwiedniowe ROTO, WINKHAUS
- ♦ Parapety PCV i aluminium
- ♦ Bramy garażowe HORMAN, rolety, żaluzje
- ♦ Doradztwo, transport, montaż autoryzowany

♦RATY

Najwyższa
jakość
za
rozsądną cenę



Ogłoszenia

GABINET LEKARSKI

Krzysztof Pilarski
lekarz medycyny ogólnej

- kompleksowa opieka nad całą rodziną
- badania pracownicze wstępne i okresowe
- wizyty w domu chorego
- dostępność przez całą dobę (w nagłych przypadkach)
- EKG w domu chorego
- komputerowa ewidencja pacjentów
- zniżka dla emerytów i bezrobotnych

poniedziałek, wtorek, środa
od godz. 17.00
telefon ☎ 18-17-92

ul. Staszica 13 m. 5 (blok 14), Ozorków

Zaufanie

Kto słowom bliźnich nie ufa,
ten w swych myślach błądzi.
Krzywdzi bliską osobę,
gdy źle o niej sądzi.

Proszę, każdą myśl moją
w locie ptaka chwytaj,
a gdy pewność zawodzi
znow o mnie zapytaj.

Bo i Tomasz nie wierzył
nim prawdy nie zbadał.
A Tyś, by zbadać prawdę,
zbyt mały trud zadał.

Maria Górniak-Kaletka

Proszę wstać, Sąd idzie

Siadam za stołem sędziowskim,
siadam jak zawsze po prawej,
i słucham uważnie wyjaśnień,
składanych w każdej sprawie.

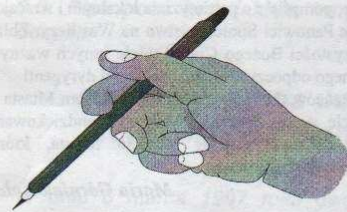
Padają zarzuty, fakty i słowa,
przeważnie okrutne, bolesne,
Ale co zrobić? Jak lepszym uczynić,
to nasze życie doczesne?

Włamania, kradzieże, napady i bójki,
są to zdarzenia nagminne,
ale przecież za każdym z tych zdarzeń,
kryją się wielkie tragedie rodzinne.

Wataha rozwydrzonych wyrostków,
grasuje po mieście bezkarnie,
tłucze, niszczy, demoluje,
zakłóca spokój i kradnie.

Świat, w którym przyszło nam żyć,
jest okrutny, bezwzględny i podły,
jak dotąd nie spełniają swego zadania,
kary więzienia, apele i modły.

Ozorków, styczeń 1997r.
Kazimierz Wojewoda



Niepewność

*Czemu bijesz niespokojnie
przestraszone serce?
Czemu dzisiaj jesteś
w tak wielkiej rozterce?
Bóg jest naszą tarczą
Ona nas osłoni
przed każdym atakiem
nieprzyjanej dłoni.
Droga, którą wiesz
jest zawsze szczęśliwa
i każdy kto nią idzie
życia nie przegrywa.*

Mniszek

*Przysiadł mniszek pospolity
na zielonej trawie
i spogląda dookoła
ostrożnie, ciekawie.
Oczy mruży bo zbyt jasno
od promieni słońca
i uśmiecha się do ludzi
i dzieci bez końca.
Drzew orkiestra stoi w szyku
by wiosną powitać
z gęstwiny krzewów znakomite
chóry ptaków słysząc.
Trawa także nastroiła
struny swe i czeka
lada dzień zawita wiosna
idzie tu daleka.
Mniszek w trawie niecierpliwie
stanął też na straży
o spotkaniu z panią wiosną
tak jak wszyscy marzy.
*Janina Kolado-Frątczak**

Kochać

*Kochać jak to łatwo powiedzieć
Kochać to coś więcej niż siebie dać
Kochać i czuć się jak w niebie
Kochać - nic więcej prócz miłości nie
liczy się tak.*

*Kochać na swój sposób
Kochać i kochanym być
Kochać czy ty wiesz po co
Tak warto dla miłości żyć.*

*Kochać trzeba umieć
Kochać i szanować
Kochać dla przyjacieli
Tak potrzebnej dziś.*

*Kochać i cieszyć się tym
Kochać do utraty sił
Kochać mimo wszystko
Choć to kiepsko idzie Ci.*

Katarzyna Rogalska

Ludzie i świat

Cały świat to wielki teatr,
Wszyscy ludzie to aktorzy.
Z nas nie jeden kłaka nie wart,
No bo rolę swą gra gorzej.

Nikodem - śpiewa jak pliszka,
Chodzi jak paw napuszony.
Tomasza - coś pcha do kieliszka,
Pod płotem leży skulony.

Ambroży - tak jak w haremie,
Chce mieć blondynki, szatynki.
Michał - w barłogu swym drzemie,
Dla innych robi przycinki.

Alojzy - do kłótni skory,
Cezary - pcha się na chama.
Prześladują Wawrzynca zmyro,
Idziego - w łep wali dama.

Przemysław ciężko pracuje,
Na los swój nie narzeka.
Dominik - chodzi, blaznuje,
Od ciężkiej pracy ucieka.

Gerwazy - ciągle zajęty,
Kolegów jest przy nim krocie.
A Łazarz - jak z krzyża zdjęty,
Po całodziennej robocie.

Izydor - co dzień się bawi,
Grzegorz - od pracy stęka.
Z nich obu aktorzy klawi,
Az Filip - ze śmiechu pęka.

Franciszek strofy rymuje,
A Rafał - wciąż baki zbija.
Paweł - zawzięcie handluje,
Ferdynand - szpada wywija.

Anatol - za biurkiem siedzi,
Waldemar - znow podłóż knuje.
Oskar - podwładnych śledzi,
Bogusław - powietrze psuje.

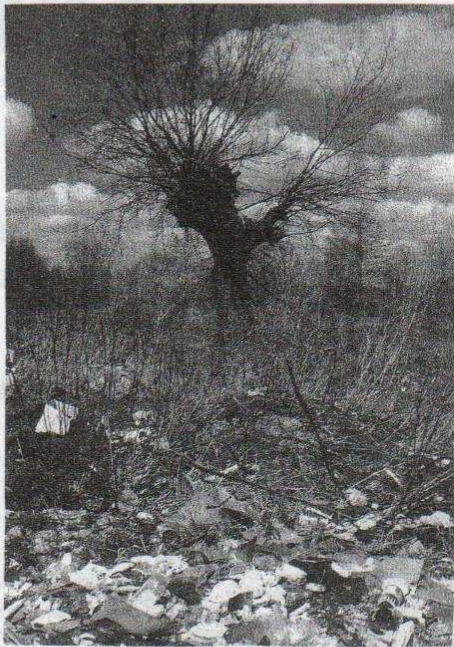
Olaf dla swego sąsiada,
Codziennie łatki przyszywa.
W Szymonie - kipi zdrada,
Swoją sąsiadkę podrywa.

Stanisław - ma wielkie plany,
Chce poznać świata uroki.
Roman — trzyma się ściany,
Jak głupi liczy obłoki.

Tak zawsze jest na tym świecie,
Jak komu los się ułoży.
Jednego wciąż bieda gniecie,
Niejeden zdrowy i hoży.

Czesław Zabielski

Ekologiczny front



Zapraszamy Państwa (ja i moi uczniowie) do naszego "Kącika ekologicznego", w którym prezentować będziemy tematy związane z ochroną środowiska.

Zacznijmy od tematu najważniejszego. Od "świadomości". Świadomość - to najwyższy poziom rozwoju psychicznego, charakterystyczny tylko dla człowieka (Homo sapiens).

Wiek XX dopisał nowe znaczenie: ŚWIADOMOŚĆ EKOLOGICZNA, czyli wiedza i wyobraźnia połączona z przyjaznym nastawieniem do środowiska, od którego przecież zależy nasze życie. To nie moda, ale konieczność chwili dopinguje do świadomych działań na rzecz ochrony (np.: zbiórka butelek typu PET - prowadzona w Szkole Podstawowej Nr 2). Bo nie sztuką jest żyć na koszt przyrody, ale umiejętnie z nią współpracować. Aby skuteczne było to współdziałanie niezbędne są: wiedza, wyobraźnia i świadomość ekologiczna. Świadomość, która pozwala poznać związek między bezpośrednim działaniem człowieka a zmianami, jakie w ich wyniku zachodzą w środowisku.

Trzeba stworzyć ekologiczny front: dom rodzinny i szkoła, które od najmłodszych kształtować będą proekologiczny system wartości, bo jak powiedział Dawid Geotes: "Musimy nauczyć się dbać o środowisko, w którym mamy żyć, chodzi tylko o to, czy nauczymy się tego na czas". I aby nie było za późno, przekonajmy nasze pociechy do zdobywania wiedzy ekologicznej, do szacunku do przyrody, do umiłowania krajobrazu, do myślenia o przyszłości Naszej Planety, nad którą przejmą opiekę i odpowiedzialność za jej losy.

Nasze dzieci mają stać się świadomymi rzecznikami ekologicznego myślenia, w którym promowany będzie nowy styl życia - styl proekologiczny.

cdn.

E. Wankiewicz

Znowu z nami Orkiestra dęta



Ozorkowska orkiestra dęta znalazła się w poważnej sytuacji. Gdy "pocztą pantoflową" dotarła do mnie wiadomość, że już od kilku miesięcy w salce, gdzie odbywały się próby, panuje cisza, nie wierzyłam w to. Początkowo przyjąłm tę przykrą wiadomość jako żart prima aprylisowy.

Jednak, gdy wiadomość ta powtórzyła się od osób kompetentnych i zaangażowanych w tę sprawę, byłam po prostu załamana. Każda ważna uroczystość w naszym mieście wiązała się z muzyką naszej orkiestry. Szła ona obok mnie już od dzieciństwa, kiedy to prowadził muzyków nieżyjący już pan Jagodziński. Batuta przeszła w inne ręce. Jest to normalna kolej rzeczy, z którą musimy się pogodzić. Ale żeby orkiestra zamilkła po 75 latach pełnego osiągnięć istnienia? Z tym na pewno nie pogodzi się żaden mieszkaniec Ozorkowa. Pamiętam jeden z występów tej orkiestry, kiedy to towarzyszyła nam w chwili, gdy gościła w naszym mieście Figura Matki Boskiej z Fatimy. Pogoda była wtedy brzydka, jednak nie zniechęciła naszych muzyków do grania. Oni grają sercem. Muzykę trzeba kochać, a wykonawców cenić za ich trud, bo nie łatwa to praca. Jeśli nawet nie przebija się przez nią wielki biznes, to należy pamiętać, że jest to perła kultury narodowej. Czy może istnieć naród, który niszczy swój narodowy majątek? Muzyka nie zna barier językowych. Ona łączy wszystkich ludzi. Dlatego, że orkiestra po prostu zamilkła, zawrzało w mieście. Społeczeństwo Ozorkowa głośno wyraziło swoje niezadowolenie i szukało "deski" ratunku. Pomyślano, by wrócić się do władz miasta o pomoc i zrozumienie. Przez miasto przeszły dwie listy, na których, jak grzyby po deszczu mnożyły się podpisy mieszkańców, którzy uważali, że może ich podpis rozbudzi "uśpioną" orkiestrę. Pokusiłam się również o rozmowę z najstarszym żyjącym i działającym czynnie członkiem orkiestry. Jest nim pan Stanisław Szzymanek. Był bardzo smutny. Działalność w orkiestrze jako muzyk grający na basie rozpoczął w 1932 roku. W 1993 roku otrzymał dyplom uznania za 60 lat pracy w orkiestrze, wydany przez Radę Miejską w Ozorkowie. Człowiek ten ma również wielkie zasługi w Ochotniczej Straży Pożarnej. W 1982 roku odznaczony został złotym medalem za zasługi dla pożarnictwa, a w 1988 roku Związek Ochotniczej Straży Pożarnej przyznał mu odznakę za wysługę - 55 lat działania w straży. Wynika tego, że w szeregach członków orkiestry mamy ludzi godnych szacunku, którzy swą pracę wykonują z wielką powagą. Oni nie godzą się na "długi sen" orkiestry. Nie wiem co działoby się dalej, gdyby nie zapłonął promyk nadziei. Chociaż kwietniowe dni były bardzo zimne, wiadomość o tym, że orkiestra wznawia swą działalność, rozgrzała naszych mieszkańców. "Narkoza" przestała działać, a nasi muzycy mają wiele do zrobienia, gdyż stracony czas narobił wiele szkód. Myślę, że zdołamy przekonać do powrotu tych członków orkiestry, którzy w czasie "ciszy" przeszli do innej orkiestry. Panowie, pomyślcie o patriotyzmie lokalnym i wracajcie do swoich. A więc Panowie! Społeczeństwo na Was liczy. Zbliża się 3 Maja, uroczystości Bożego Ciała i wiele innych ważnych chwil. Dość smutnego odpoczynku. Do dzieła pani dyrygent!

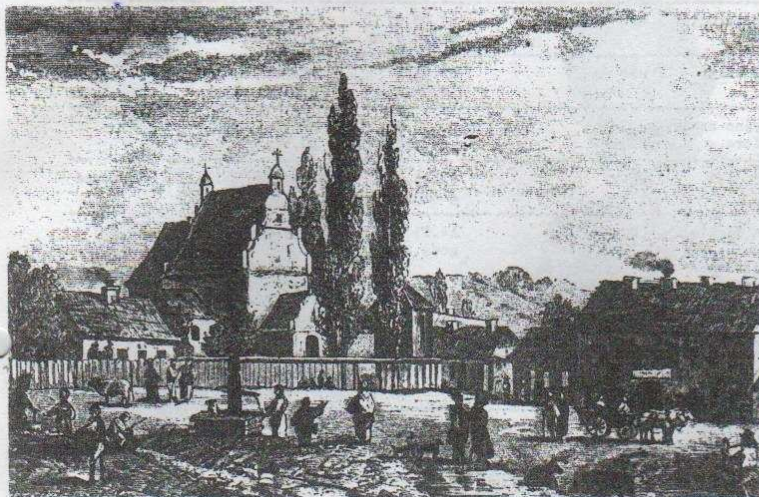
W imieniu mieszkańców Ozorkowa dziękuję Władzom Miasta za pozytywną decyzję w tej sprawie. Serdeczne podziękowania kieruję również do mieszkańców naszego miasta, którzy zrozumieli, że sprawa jest poważna.

Maria Górniak-Kaletka

II nagroda w kategorii "Wspomnienia"

Konkurs literacki o Ozorkowie

Poniżej publikujemy fragmenty pracy Konrada Dąbrowskiego, za którą autor otrzymał drugą nagrodę w kategorii "Wspomnienia"



Kościół i Rynek w Ozorkowie na rycinie z XIX wieku

... "Przenieśmy się teraz na Rynek jak się wtedy nazywał obecny Plac Jana Pawła II. Tutaj doprawdy niewiadomo od czego zacząć. Ale chyba od tego, że cały rynek był zabrukowany "kocimi łbami". Ale były i duże wyrwy w bruku gdzie prawie stała cuchnąca woda. Udajmy się na północną część rynku. Tutaj w kilku szeregach od ul. Listopadowej aż do wschodniego krańca stały konne wozy. Mniej więcej zajmowały 1/3 całego Rynku. To zależało od pory roku. Na przednówku było ich mniej, po żniwach i jesienią więcej. Myliłby się ten, kto sądzi, że na tych wozach były przywożone bogate plony okolicznych rolników, takie jakie widzimy dzisiaj na targowicy. Niska kultura rolna, drogie nawozy sztuczne i licha ziemia, nie sprzyjały wysokim plonom. Na wozach przeważnie widziało się jeden lub dwa worki żyta, worek owsa, ziemniaki i snopki słomy, którą to kupowano do napełniania sienników. Pomiedzy wozami kręciła się cała masa Żydów, którzy nabywali zboże aby je sprzedać hurtownikowi, choćby małym zyskiem. Ale co mieli robić, jak na co dzień nędza zaglądała im w oczy. Dobry był każdy zarobiony grosz. Jedną charakterystyczną postacią na jarmarku czy cotygodniowych targach był furman czy przewoźnik jakbyśmy go dziś nazwali, popularny "Abram Cholernik". Nazywał się właściwie Abram Stoliński. ... Zabierał on zakupione przez ludzi plody rolne i naprawdę za niską opłatą odwoził do domów. Ale może popatrzmy na jego zaprzęg. Koń, a właściwie koński szkielet obciągnięty był ciasno skórą. W czasie postoju rozstawał szeroko nogi aby się nie przewrócić od powiewu wiatru, jak żartowano. ... W Ozorkowie to nawet utarło się powiedzenie "jesteś tusty jak Cholernika koń". ... Sam wóz, który ciągnęła zjawą, był w takim stanie, że musiał być kilka razy dziennie naprawiany. Ale tu trzeba dopowiedzieć, że nigdy nie widziano Cholernika aby jechał na wozie, nawet pustym. Zawsze siedł obok i pchając pomagał koniowi.

... Przenieśmy się teraz nieco dalej w kierunku południowej strony

Rynku. Widzimy tu 2 a czasem 3 rzędy straganów, a raczej obskurnych bud pokrytych starymi planekami, kocami lub kawalkami dykty. W pierwszym rzędzie można było kupić przeróżne materiały tekstylne: od białego pościelowego, kolorowego na wsypy, firanki, serwety i chusty wełniane jakie

wtedy nosiły wiejskie kobiety. ...

Kilka końcowych straganów tego rzędu, to stragany spożywcze. Tu sprzedawano chleb, słoninę, kaszankę i salceson. Były to stragany biedniejszych rzeźników i piekarzy przeważnie żydowskich. Dużym wzięciem cieszył się sprzedawany z okazji jarmarku chleb tzw. gryzkowy czyli jęczmienny. Były to duże prostokątne bochenki wypiekane przez piekarzy żydowskich. Kupowane były przeważnie przez biedotę wiejską. Następny rząd straganów, ustawiony był frontem do pierwszego, w sporej odległości - tak aby w środku było szerokie przejście. Na straganach tych handlowano tzw. gotowizną. Były tam ubrania cajtowe, spodnie sztruksowe, palta zimowe, sakpalta (letnie palto gabardinowe męskie), czapki, bielizna damska i męska itp. ... Żydowscy krawcy przybywali na jarmark do Ozorkowa z Głowna, Strykowa i Zgierza. Było też kilku krawców - straganiarzy miejscowych.

... Na przedłużeniu rzędu straganów z gotowizną zaczynały się stoiska szewców. Byli to przeważnie rzemieślnicy z Grabowa, Koła i Poddębic. Nie wystawiali oni zbyt dużego wyboru - były to buty robocze z feledrowej skóry ale na skórzanych spodach, buty z cholewami, wysokie buty sznurowane dla kobiet.

... Często na jarmarkach można było zobaczyć górali, którzy przywozili piękne kierzce i wełnę na swetry. Ale mieli więcej oglądających niż kupujących.

... Dalej rozpoczynały się stoiska stolarzy. Jakich tu mebli nie było: od prostych stołków, krzeseł składanych, stołów, szaf, łóżek, kuferków do kwietników. Były to meble raczej zgrzebne i tym samym tanie i dostępne dla ludności wiejskiej i robotników. Tutaj rodzice nabywali dla swych córek meble na wyprawę. Taki komplet składał się przeważnie z 2 łóżek, szafy, stołu i paru krzeseł. Obok stolarzy było zawsze kilka stoisk z wyrobami wiklinowymi. Były to prawdziwe cuda rękodzielnicze: plecione krzesła, stoliki i inne plecione cudeńka z wikliny. Za wikliniarzami stali sprzedawcy drewnianych grabi, wszelkiego rodzaju trzonków do siekier, tyczek do grochu i pęczków drewna na rozpalkę. Ten mały sektor był domeną Niemców z Tkaczewskiej Góry i okolicznych wiosek położonych koło lasów zwanych Szwabami.

... Bednarze mieli swoje stałe miejsce na dzisiejszym trawniku, gdzie obecnie rosną świerki. Tutaj można było obaczyć cały kunszt tego rzemiosła. Beczki do kiszenia kapusty, balie, wiadra, wanienki, ceberki wszystko to z drewnianych klepek.

... Miedzy tymi stoiskami ustawiali się często ze swoimi stolikami sprzedawcy różnych cudownych leków. Były to przeróżne maście, wody, kremy, plastry na odciski, kleje do łatania skarpetki itp.

... Pomiedzy stałymi punktami sprzedaży krążyło małżeństwo żydowskie sprzedające gorące kielbaski i obwarzanki.

Konrad Drzewiecki

KALENDARIUM IMPREZ - MAJ 1997

Nazwa imprezy	Miejsce imprezy	Termin	Organizator
Konkurs plastyczny dla uczniów szkół i przedszkoli pt. "OZORKÓW MOICH MARZEŃ"	MBP - Filia nr 2	01.05.97	MBP - Filia nr 2 ul. Mielczarskiego 17
Koncert z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja	MDK	03.05.97 godz. 15.00	Młodzieżowy Dom Kultury ul. Listopadowa 6B
Konkurs rysunkowy dla uczniów szkół podstawowych pt. "MOJA MAMA"	MBP	05.05.97 - 19.05.97	Miejska Biblioteka Publiczna ul. Listopadowa 6c
"Gramy va bank" - integracyjne zabawy i konkursy dla czł. Klubu Seniora	MOK	06.05.97 godz. 16.00	Miejski Ośrodek Kultury ul. Wyszyńskiego 43
Konkurs dla uczniów szkół średnich pt. "BOHATEROWIE LEKTUR"	MBP	12.05.97 godz. 10.00	Miejska Biblioteka Publiczna
"Świerszczykowe wierszyki" - Miejskie Eliminacje Konk. Recytator. dla Dzieci - przesłuchania konkursowe, wręczenie nagród, spektakl teatru LDK pt. "Fantastyczne fantazje"	MOK	14.05.97 godz. 13.00	Miejski Ośrodek Kultury
Rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego "Ozorków i okolice w moim obiektywie"	MBP	15.05.97	Miejska Biblioteka Publiczna
"CO KTO POTRAFI" - prezentacja zdolności i sprawności dzieci	Kino "LUDOWE"	17.05.97 godz. 15.00	Komenda Hufca ZHP, szkoły
"LEŚNY PIKNIK" - impreza plenerowa z udziałem artystów ozorkowskich oraz kapeli podwórkowej "Łodziańska"	Lasek Miejski	17.05.97 godz. 18.00 - 22.00	Miejski Ośrodek Kultury
"Maj to miesiąc radości" - wieczór dowcipów w Klubie Seniora	MOK	20.05.97 godz. 16.00	Miejski Ośrodek Kultury
Konkurs recytatorski dla szkół podstawowych "POEZJA K.K. BACZYŃSKIEGO"	MBP	20.05.97 godz. 10.00	Miejska Biblioteka Publiczna
Koncert zorganizowany z okazji Święta Matki i Międzynarodowego Dnia Dziecka cz. 1 "Cała łąka dla mamy" cz. 2 "My dzieci świata"	Kino "LUDOWE"	26.05.97 godz. 18.00	Komenda Hufca ZHP, MBP - Filia nr 3 ul. Stypulkowskiego 1
Impreza miejska z okazji Dnia Matki z udziałem teatrzyku dziecięcego z Białej oraz zespołów z MOK	MOK	27.05.97 godz. 17.00	Miejski Ośrodek Kultury ul. Wyszyńskiego 43
Impreza artystyczna z okazji Dnia Matki	MBP - Filia nr 1	godz. 16.30 28.05.97	MBP - Filia nr 1 ul. Mielczarskiego 17
Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego - spotkanie z artystą - plastykiem	MBP - Filia nr 2	31.05.97	MBP - Filia nr 2 ul. Mielczarskiego 17
Dyskoteka dla młodzieży z okazji Dnia Dziecka	MOK	31.05.97 godz. 20.00	Miejski Ośrodek Kultury

W małej "Piątce"

Spotkanie z literatem

Z okazji Międzynarodowego Dnia Książki dla Dzieci w dniu 11 kwietnia 1997 roku w Filii Nauczania Początkowego Szkoły Podstawowej nr 5 odbyło się spotkanie z pisarzem Andrzejem Wiktorem Mikołajewskim. Organizatorami imprezy była biblioteka szkolna SP Nr 5 i Filia nr 2 MBP. W spotkaniu wzięli udział uczniowie klas III - około 60 osób. Na sali obecni byli również: instruktor wojewódzki W i MBP im. J. Piłsudskiego w Łodzi, dyrektor MBP w Ozorkowie, dyrektor Filii Nauczania Początkowego SP Nr 5, kierownicy biblioteki szkolnej i filii dla dzieci i młodzieży oraz wychowawcy klas. A. W. Mikołajewski prezentował dzieciom fragmenty nowych scenariuszy utworów dla

dzieci oraz nagrania piosenek z własnym tekstem z programu radiowego "Rozśpiewane wakacje". Dzieci zadały dużo interesujących pytań i wszystkie poprosiły o autograf. Podczas spotkania wręczono nagrody książkowe laureatom konkursu plastycznego, w ramach którego dzieci wykonały rysunki i pacynki do bajki pana Mikołajewskiego pt. "O krawcu Imé Niteczce i jego śpiewającej igle" (spotkaniu towarzyszyła wystawa prac konkursowych). Impreza przebiegła w sympatycznej atmosferze, do której przyczynił się nasz gość, z łatwością nawiązujący bezpośredni kontakt zarówno z młodszymi, jak i starszymi słuchaczami.

D. T.

Złoto i srebro dla DWÓJKI

W rozpoczętych Mistrzostwach Województwa Łódzkiego Szkół Podstawowych 1996/97, uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2 w Ozorkowie odnieśli pierwsze sukcesy.

Podtrzymując wieloletnią tradycję po raz kolejny chłopcy klas VII i VIII zdobyli tytuł mistrzów województwa w biegach przełajowych 10 x 1000 m. Zdobywając złote medale zakwalifikowali się do mistrzostw makroregionu w tej dyscyplinie. Są to Łukasz Rajski, Patryk Pacholczyk, Sebastian Filipiak, Łukasz Zarebski, Arkadiusz Dudkiewicz, Daniel Malinowski, Konrad Andrzejczak, Marcin Malinowski, Michał Barylski, Dariusz Jurek, Łukasz Klauze i Piotr Zajac. Również znaczący sukces odnieśli reprezentanci szkoły w piłce siatkowej. Choć nie udało im się obronić tytułu mistrzów województwa po raz ósmy z rzędu, to zajęli drugie miejsce w województwie. Srebrne medale przypadły: Łukaszowi Rajskiemu, Łukaszowi Marianowskiemu, Tomkowi Wojciechowskiemu, Bartkowi Walczakowi, Rafałowi Osowskiemu, Michałowi Stasiakowi, Danielowi Dulanowskiemu, Łukaszowi Kałużnemu, Łukaszowi Kaźmierczakowi, Kamilowi Kaczmarkowi i Rafałowi Tokarskiemu. Trenerem ich jest Grzegorz Zawierucha. Trenerowi i chłopcom życzymy jak najlepszego miejsca w mistrzostwach makroregionu.

MAK

Siatkówka

Pierwsze miejsce dla ZSZ

W dniach 21 i 23 kwietnia 1997 roku w hali MOSiR rozegrano finał Mistrzostw Wojewódzkich w Piłce Siatkowej Szkół Średnich. W półfinale dwudniowych rozgrywek ZSZ Ozorków zmierzył się z LO Ozorków (3:1), a XXXII LO Łódź z XXI LO Łódź (3:2). W finale drużyna ZSZ Ozorków wygrała z XXXII LO- 3:0, a licealiści z Ozorkowa zwyciężyli kolegów z XXI LO wynikiem 3:1. Miejsca drużyn: 1. ZSZ Ozorków, 2. XXXII LO Łódź, 3. LO Ozorków, 4. XXI LO Łódź.

Po raz ósmy zespół ZSZ został Mistrzem Województwa w piłce siatkowej. Zwycięska drużyna występowała w składzie: Tomasz Wojtczak, Paweł Kurowski, Mariusz Hańczak, Adam Pietrzak, Kamil Kuropatwa, Łukasz Jackowski, Jabłoński Jakub, Krzysztof Antczak, Dariusz Świercz, Daniel Sek. Opiekunem drużyny jest Krzysztof Jurek. Najlepszymi zawodnikami turnieju zostali wybrani Adam Pietrzak (ZSZ) i Jakub Jurek (LO, Ozorków).

K.J.

**Szczerze wyrazy współczucia
ANDRZEJOWI PIOTROWSKIEMU
z powodu utraty ukochanej
MAMY**

składają
Redakcja "Wiadomości Ozorkowskich"
oraz wszyscy sympatycy siatkówki w Ozorkowie

Szanowni Czytelnicy,

W roku 1998 Miejski Klub Sportowy "BZURA" obchodzić będzie jubileusz 50-cio lecia swego istnienia.

W związku z tym władze klubu przygotowują publikację odzwierciedlającą całe pięćdziesięciolecie działalności. Bez szerokiego wsparcia, ze strony ludzi związanych z ozorkowskim sportem, publikacja ta może być niepełna i niesatysfakcjonująca tych, którzy tworzyli historię klubu. Dlatego też, za pośrednictwem naszej gazety zwracamy się z apelem do tych wszystkich, którzy są w posiadaniu cząstki tej historii (chodzi nam o spisanie wspomnień, zdjęcia, dyplomy, puchary i inne - związane z BZURĄ i ozorkowskim sportem - sportowe trofea) o udostępnienie do wykorzystania w przygotowywanej publikacji. Wszystkie udostępnione materiały zostaną zwrócone, a przekazywać je można do niżej wymienionych osób i instytucji:

- Kierownik MKS "BZURA" - Hala Sportowa ul. Traugutta 2
- w sekretariacie Fundacji Ozorkowski Inkubator Przedsiębiorczości, ul. Listopadowa 9 a,
- Eugeniusz Dobosiak - tel. dom. 18-15-94 - materiały dot. piłki nożnej.
- Grzegorz Kałużny - tel. dom. 18-86-46 - materiały dot. piłki siatkowej.
- Włodzimierz Rybski - tel. dom. 18-54-60 - materiały dot. boksu.
- Marek Krysiak - tel. dom. 18-97-97 - materiały dot. historii klubu.

Iskierka nadziei

Siatkarskich zmaganiach ciąg dalszy. Mówiło się o tym dużo wcześniej, ale oficjalne decyzje zapadły na przełomie marca i kwietnia. Polski Związek Piłki Siatkowej postanowił powiększyć o cztery zespoły I-szą ligę grupy "B". Tak więc, nikt nie "spada" (jaka szkoda, że BZURA nie wygrała z Politechniką Warszawa w poprzednim sezonie) a oprócz Skry Bełchatów (Północ) i Gwardii Wrocław (Południe), które zapewniły sobie awans z racji zajęcia pierwszych miejsc w grupach II-iej ligi, stworzono szansę wywalczenia awansu dla dalszych dwóch drużyn. O awans ten grać będą cztery drużyny, które w swych grupach zdobyły tyle samo punktów, różniąc się ilością wygranych setów.

Grupa PÓLNOCNNA	pkt.	sety
2. STOLARKA Wołomin	24	80:48
3. BZURA Ozorków	24	83:54
Grupa POŁUDNIOWA		
2. AVIA Świdnik	28	100:54
3. OKOCIMSKI Brzesko	28	95:56

Tak więc, dla ozorkowian pojawiła się iskierka nadziei i możliwości znalezienia się w gronie najlepszych polskich drużyn. BZURA zmierzy się z siatkarską niegdyś potęgą: AVIA Świdnik, zaś STOLARKA z OKOCIMSKIM. Pierwsze baraże rozpoczną się 26 i 27 kwietnia, BZURA będzie grać w Świdniku. Rewanże zaplanowane są na 3 maja (godz. 17.00) i 4 maja (godz. 11.00), a ponieważ gra toczyć się będzie do trzech wygranych meczów, w przypadku remisu 2 : 2, piąty decydujący rozegrany zostanie 7 maja również w Ozorkowie. Wszystkich tych, którzy nie opuszczą miasta w ten majowy weekend zapraszamy do obejrzenia meczów i do gorącego dopingowania naszych zawodników. Wielu kibiców pamięta walkę BZURY o wejście do II ligi (kiedy to było?), gdy od sreny, trąbek, gwizdów i okrzyków drżała dosłownie cała hala, a z braku miejsc "na górze", część widzów posadzić trzeba było na parkiecie poza końcowymi liniami boiska. BZURA wówczas awansowała. Życzymy sobie, aby te chwile radosnych umiesień powtórzyły się w boju o I-szą ligę.

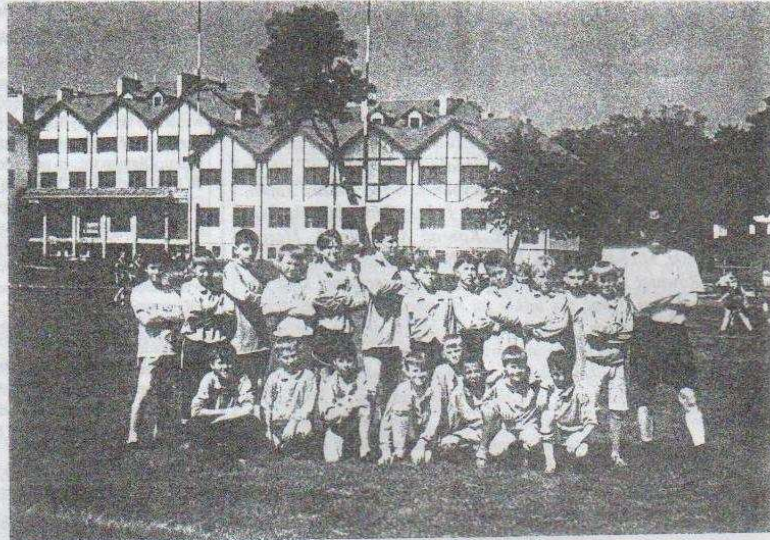
PS. Podczas, gdy AVIA trenowała na zgrupowaniu, nasi siatkarze rozegrali sparingi z RAKOWEM Częstochowa oraz SKRĄ Bełchatów, oba niestety przegrywając.

MAK

TYGRYSY budzą się z zimowego snu

Trwają przygotowania drużyn rugby U.K.S. "Tygrysy" Ozorków do I Turnieju Mistrzostw Polski w Lublinie, który odbędzie się 2 i 3 maja b.r.

Chłopcy trenują z dużym zaangażowaniem, chcąc jak najlepiej przygotować się do pierwszego turnieju w tym roku. W kategorii mini żaków będą nas reprezentować chłopcy urodzeni w 1986 i 1987 roku, a w kategorii żaków - w 1985 i 1984 roku. Nie mając drużyny kadetów, zawodników grających w naszym klubie, a urodzonych w 1983 i 1982 roku, wypożyczymy do K.S. Budowlani Łódź. Po raz pierwszy nasze drużyny wystąpią w nowych strojach, mam nadzieję że będą dla nas szczęśliwe. *W ubiegłym roku drużyna mini żaków zdobyła I miejsce w Polsce w swojej kategorii wiekowej, a drużyna żaków V miejsce. Już kilku zawodników naszego klubu reprezentuje Polskę na arenie międzynarodowej.*



Drużyna R.C. TYGRYSY podczas ubiegłorocznych zawodów w Gdańsku.

Bogdan Lewandowski

Naprzód młodzieży

Po wygraniu turnieju o mistrzostwo makroregionu centralnego w piłce siatkowej, rozgrywanego w Ozorkowie, juniorzy młodzi BZURY, trenowani przez Grzegorza Pawłowskiego, występujący w składzie: Jakub Jabłoński, Adam Czekaj, Maciej Wojtkiewicz, Marcin Ruszkowski, Łukasz Nowakowski, Krzysztof Antczak, Arkadiusz Kulesza, Dariusz Świercz, Michał Pawlak, Daniel Sęk, przygotowują się do walki w półfinałach Mistrzostw Polski.

Wiadomo już, że półfinał odbędzie się w Ozorkowie, a o szczegółach informować będą rozwieszone w mieście plakaty. Walka o Mistrzostwo Polski, już w tej fazie rozgrywek, to duży sukces i wysiłek drużyny oraz wielki zaszczyt dla miasta i szkół, z których zawodnicy się wywodzą a przede wszystkim dla ich rodzin. Dlatego też, apelujemy i prosimy o wsparcie tych młodych ludzi, podczas sportowych zmagania.

Przekonani jesteśmy, że nasza młodzież może sięgnąć po najwyższe laury.

MAK

Karate

Medale trenera

Trener ozorkowskich karateków Mariusz Lewandowski ponownie potwierdził swoje wysokie umiejętności na Mistrzostwach Polski Karate Tradycyjnego Seniorów, które odbyły się w dniach 11-12 kwietnia w Warszawie.

Tym razem Mariusz przywiózł dwa srebrne medale, jeden w kata drużynowym, a drugi w kumite drużynowym. W obu tych konkurencjach drużyny otarły się o złoto. W kata w finałach drużyna w składzie: Radosław Olczyk, Mariusz Lewandowski i Janusz Pieczka zdobyła najwięcej punktów. O klasyfikacji końcowej decyduje jednak suma punktów z eliminacji i finałów. Wyżej wymienioną drużynę nieznacznie, bo o 0,2 pkt. wyprzedziła drużyna z Poznania. W konkurencji kumite sprawdziło się nowe założenie treningowe Mariusza, według którego za akcję bezdyskusyjną uważana jest akcja, w której zdobywa się punkt na przeciwniku poprzednio podciętym i przewróconym na matę. W taki też sposób trener z Ozorkowa wygrał wiele walk co między innymi przyczyniło się do zdobycia wicemistrzostwa przez drużynę.

Maciek

"Wiadomości Ozorkowskie" - PISMO SPONSOROWANE PRZEZ ZARZĄD MIASTA

Redaktor Naczelny: Roman Kłopecki, Sekretarz Redakcji: Nina Pogorzelska, Marek Krysiak (sport), Kazimierz Wojewoda (porządek publiczny), Jadwiga Granosik (kultura), Bożena Maszczyk (oświata, zdrowie), Grzegorz Skonieczko (serwis fotograficzny). Materiały prosimy nadsyłać na adres: Fundacja Ozorkowski Inkubator Przedsiębiorczości, 95-035 Ozorków, ul. Listopadowa 9 a, z dopiskiem "Wiadomości Ozorkowskie", tel. 18-14-33. Redakcja zastrzega sobie prawo opracowania redakcyjnego tekstu i korespondencji. Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Skład i druk: Fundacja "Ozorkowski Inkubator Przedsiębiorczości", ul. Listopadowa 9 a, 95-035 Ozorków